

Sygn. akt I AGa 109/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska
Protokolant	Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 października 2017 r., sygn. akt IX GC 156/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda

(...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I AGa 109/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 141.947,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia (...) roku do dnia zapłaty oraz kwotę 12.515 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu (...) roku w K., pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w K., a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. została zawarta umowa (...) w celu wspólnej realizacji umowy, która miała być następnie zawarta pomiędzy (...) a Zarządem Dróg (...) w Z., na realizację inwestycji pod nazwą „Przebudowa drogi(...) (...): Nr (...) P. S. w km 0+020 – 5+762,25”.

W myśl zapisów umowy (...) liderem została (...) Spółka Akcyjna w K.. Umowa (...) określała także procentowy udział każdego z partnerów w poszczególnych pracach na powyższej inwestycji.

W dniu (...) roku w Z., pomiędzy Powiatem (...) reprezentowanym przez Zarząd Dróg (...) w Z., jako zamawiającym, a (...) Firm ((...) (...) Spółka Akcyjna w K., (...): (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.), jako wykonawcą, została z kolei zawarta umowa nr (...) „o przebudowę drogi powiatowej nr (...) P. S. do km 0+020,00 do km 5+762,25”. Strony zawarły tę umowę w trybie przetargu nieograniczonego z dnia (...) roku, umowa wskazywała jako lidera (...) Spółkę Akcyjną w K..

Przedmiotem tej umowy było wykonanie przez wykonawcę (...) robót budowlanych, polegających na przebudowie drogi (...) w zakresie wskazanym w umowie. Na mocy postanowień umowy wykonawca zobowiązany był do wykonania umówionych robót budowlanych według załączonych kosztorysów ofertowych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia, które to dokumenty stanowiły integralną część zawartej umowy, zaś zamawiający do zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia za wykonane roboty, w łącznej kwocie 2.365.790,62 zł. Termin realizacji robót został określony na dzień (...) roku.

Umowa umożliwiała wykonawcy zlecenie robót podwykonawcom, przy czym wykonawca był zobligowany do przedstawienia zamawiającemu projektu umowy z podwykonawcą oraz projektu zmian do takiej umowy, celem akceptacji i uzyskania pisemnej zgody zamawiającego na zlecenie robót podwykonawcom. W dalszej części (...) umowy stron wskazywał, że termin zapłaty dla podwykonawcy (dalszego podwykonawcy) przez wykonawcę nie może być dłuższy niż 14 dni od odbioru robót, przy czym zapis ten nie precyzował jakiego terminu odbioru dotyczy (czy odbioru robót dokonanego pomiędzy inwestorem i wykonawcą, czy pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą), nie odwoływał się także do (...) tej umowy, w którym strony ustaliły termin zakończenia robót, ani do (...) umowy, w którym strony określiły procedurę odbiorową. Dodatkowo w (...) umowy strony ustaliły, iż zapłata za roboty dla wykonawcy zostanie dokonana po udokumentowaniu, że podwykonawca oraz dalsi podwykonawcy otrzymali od wykonawcy zapłatę za wykonane roboty. Natomiast wykonawca - według zapisów tego paragrafu - był zobowiązany do zapłaty zamawiającemu kary umownej za brak zapłaty dla podwykonawcy lub dalszych podwykonawców – w wysokości 10% wartości umowy podstawowej za nieterminową zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy lub dalszych podwykonawców - 1% wartości umowy podstawowej za każdy dzień zwłoki, za nieprzedłożenie do zaakceptowania projektu umowy o podwykonawstwo oraz dalsze podwykonawstwo lub projektu ich zmian - 10% wartości umowy podstawowej za nieprzedłożenie poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo, dalsze podwykonawstwo lub ich zmian - 5% wartości umowy podstawowej oraz za nieprzedłożenie zamawiającemu zmiany umowy o podwykonawstwo oraz dalsze podwykonawstwo w zakresie terminu zapłaty - 15% wartości umowy podstawowej. Umowa stron z (...) roku nie zawierała natomiast żadnych zapisów co do terminów zapłaty przez (...) wynagrodzenia na rzecz jego podwykonawców.

W trakcie realizacji inwestycji, (...) (...) zawarła dwie umowy o podwykonawstwo. Zgodnie z obowiązkiem wynikającym z (...) umowy powód przedstawił zamawiającemu do akceptacji zarówno projekty umów z podwykonawcami, jak również projekty zmian tych umów. Pozwany nie wyraził sprzeciwu co do zawarcia tych umów w brzmieniu zaproponowanym w projektach.

W dniu (...) roku została zawarta pomiędzy (...) (...) a W. M. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Budowlano- (...) W. M. (1) umowa nr (...), w której (...) (...) zleciła kontrahentowi wykonanie określonych prac na inwestycji będącej przedmiotem umowy z Zarządem Dróg (...) w Z.. Za pełne i bezusterkowe wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły szacunkowe kosztorysowe wynagrodzenie podwykonawcy w kwocie 530.488,96 zł brutto, a wynagrodzenie to miało przysługiwać za roboty prawidłowo wykonane i protokolarnie bezusterkowo odebrane. Przedmiot umowy miał być wykonany do dnia (...) roku. Umowa ta przewidywała również, że rozliczenie między stronami nastąpi na podstawie jednej faktury wystawionej po zakończeniu i protokolarnym bezusterkowym odbiorze końcowym robót podwykonawcy przez wykonawcę oraz całego zadania przez zamawiającego. Podstawę wystawienia faktury przez podwykonawcę stanowić miał protokół bezusterkowego końcowego odbioru robót podwykonawcy, podpisany przez wykonawcę, który podwykonawca musiał dołączyć do faktury wraz z obmiarem wykonanych

robót, sprawdzonym i pisemnie potwierdzonym przez wykonawcę. Natomiast faktura VAT miała być płatna przez wykonawcę przelewem na rachunek bankowy podwykonawcy, wskazany na prawidłowo wystawionej fakturze, w terminie 14 dni od dnia odbioru robót.

W tożsamej dacie (tj. (...) roku) (...) (...) zawarła kolejną umowę o podwykonawstwo, z L. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowe (...). Umowa ta została oznaczona numerem (...) i w umowie tej (...) (...) również zleciła kontrahentowi wykonanie określonych prac na inwestycji, będącej przedmiotem umowy z Zarządem Dróg (...) w Z.. Za pełne i bezusterkowe wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły szacunkowe kosztorysowe wynagrodzenie podwykonawcy w kwocie 49.703,51 zł brutto, a wynagrodzenie to miało przysługiwać za roboty prawidłowo wykonane i protokolarnie bezusterkowo odebrane. Przedmiot umowy miał być wykonany do dnia(...).r. Umowa ta przewidywała również, że rozliczenie między stronami nastąpi na podstawie jednej faktury wystawionej po zakończeniu i protokolarnym bezusterkowym odbiorze końcowym robót podwykonawcy przez wykonawcę oraz całego zadania przez zamawiającego. Podstawę wystawienia faktury przez podwykonawcę stanowić miał protokół bezusterkowego końcowego odbioru robót podwykonawcy, podpisany przez wykonawcę, który podwykonawca musiał dołączyć do faktury wraz z obmiarem wykonanych robót, sprawdzonym i pisemnie potwierdzonym przez wykonawcę. Natomiast faktura VAT miała być płatna przez wykonawcę przelewem na rachunek bankowy podwykonawcy, wskazany na prawidłowo wystawionej fakturze, w terminie 14 dni od dnia odbioru robót.

W dniu(...) roku (...) (...) zawarł z kolei z pozwanym umowę nr (...), w której zmienił zapis § 1 ust. 4 umowy nr (...) z dnia (...) roku, w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: „Należności będą regulowane z Zarządu Dróg (...) w Z., ul. (...), na konto w (...) Bank (...) S.A. Nr (...) (...) - (...). Płatność za wykonane roboty odbędzie się w ciągu 21 dni od złożenia faktury z wymaganymi załącznikami.

Roboty na inwestycji pod nazwą „Przebudowa drogi (...) powiatu (...): Nr (...) P. S. w km 0+020 – 5+762,25” zostały przez Konsorcjum wykonane terminowo, bezusterkowo i ostatecznie zgłoszone do odbioru w dacie (...) roku, tj. na dwa dni przed terminem zakończenia robót określonym w umowie. Powyższe potwierdził sporządzony w dniu (...) roku protokół końcowego odbioru robót nr (...) a w protokole tym nie stwierdzono żadnych usterek ani wad w wykonanych robotach, stwierdzono także że brak jest podstaw do zastosowania kar umownych.

Swoje prace wykonał także partner konsorcjum – (...), który rozliczył się bezpośrednio z liderem (...) wystawiając odpowiednio następujące faktury: (...), (...) (...), (...) (...), (...) (...). Wymienione dokumenty obejmowały wynagrodzenie za wszystkie roboty wykonane przez (...) w ramach realizacji kontraktu zawartego z zamawiającym i kwoty te zostały przekazane przez (...) Infrastrukturę na rachunek bankowy (...), wyczerpując tym samym wszelkie roszczenia (...) dotyczące wynagrodzenia za wykonane roboty. Po sporządzeniu protokołu odbioru końcowego robót na inwestycji - prawidłowo odebrane zostały także roboty wykonane przez podwykonawców (...) Infrastruktury, które także nie zawierały wad. Na tę okoliczność strony, tj. (...) (...) oraz kontrahenci – L. S. i W. M. (1) sporządzili stosowne protokoły odbioru robót, datowane na (...) roku. Obaj partnerzy biznesowi wystawili w tej samej dacie faktury VAT za wykonane przez siebie prace. I tak, L. S. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia (...) roku, opiewającą na kwotę 49.703,51 złotych, z terminem płatności do dnia (...) roku. Natomiast W. M. (1) wystawił fakturę nr (...) z dnia (...) roku na kwotę 530.488,96 złotych, z terminem płatności do dnia (...) roku oraz fakturę nr (...) z dnia (...) roku na kwotę 38.561,56 złotych, niezawierającą terminu płatności, lecz zawierającą zapis o przedpłacie przelewem. (...) (...) dokonała stosownych płatności na rzecz swoich kontrahentów biznesowych w całości i w terminach wynikających z przedłożonych przez nich faktur. I tak, w dniu (...) roku przelała na konto W. M. (2) kwotę 53.048,90 złotych, w dniu (...) roku kwotę 77.440,06 złotych i w dniu (...) roku kwotę 400.000,00 złotych, co łącznie dawało kwotę wymienioną w wystawionej przez niego fakturze. Natomiast w dniu (...) roku powódka dokonała na rzecz L. S. zapłaty kwoty 44.733,16 złotych, zaś pozostającą do zapłaty kwotę 4.970,35 złotych przelała w dniu (...) roku, tym samym rozliczając się ostatecznie z podwykonawcami. Obaj podwykonawcy złożyli ponadto oświadczenia skierowane do Zarządu Dróg (...) w Z., że wynagrodzenia wynikające z zawartymi z nimi przez (...) (...) umów o podwykonawstwo, zostały przez ten podmiot zapłacone terminowo oraz zgodnie z zapisami umowy.

W wyniku dokonania końcowych odbiorów, zarówno pomiędzy Konsorcjum Firm, a pozwanym oraz pomiędzy (...) (...) i jej podwykonawcami, (...) (...) wystawiła zamawiającemu fakturę VAT nr (...) z dnia (...) roku, opiewającą na kwotę 2.365.790,62 złotych, z terminem płatności do dnia (...) roku. Faktura ta dotyczyła końcowego rozliczenia robót i została przez zamawiającego przyjęta poprzez jej opieczetowanie oraz podpisanie. W dniu (...) roku wykonawca otrzymał w formie przelewu bankowego zapłatę wynagrodzenia wynikającego z ww. faktury, przy czym wyłącznie w kwocie 2.223.843,18 zł. Jednocześnie zamawiający złożył wykonawcy oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu (w jego ocenie) wierzytelności w wysokości 141.947,44 złotych, a wynikającej z nałożonej kary umownej, przewidzianej w § 2 ust. 2 lit. b umowy nr (...) z dnia (...) roku, z wierzytelnością (...) Infrastruktury, wskazując, że obie wierzytelności są wymagalne i można je wzajemnie potrącić. Zarząd Dróg (...) w Z. wystosował także wezwanie do zapłaty kwoty 141.947,44 złotych, które opatrzone zostało także datą (...) roku i określało termin płatności tej kwoty na ten sam dzień, na godzinę 12.00. Zamawiający wystawił również (...) (...) notę księgową nr (...), stwierdzającą nałożenie kary umownej. Wykonawca nie zaksięgował jednak przedmiotowej noty. Wobec zaistniałych okoliczności (...) (...) wystosowała do Zarządu Dróg (...) w Z. wezwanie do zapłaty pozostałej kwoty 141.947,44 złotych, wynikającej z faktury VAT nr (...) i zakreśliła wezwanemu 3-dniowy termin na uregulowanie kwoty. Na przedmiotowe pismo zamawiające pozostał bierny, stąd też wykonawca w dniu (...) roku ponowił je, zakreślając 5-dniowy termin do zapłaty ww. kwoty. Wykonawca powtórnie przypomniał, że prace wynikające z zawartej z zamawiającym umowy nr (...) wykonał w terminie, bezusterkowo, ponadto podkreślił, że w protokole końcowym odbioru robót znajduje się zapis o braku podstaw do naliczenia kar umownych. Ostatecznie Zarząd Dróg (...) w Z. nie dokonał na rzecz (...) Infrastruktury płatności pozostałej części wynagrodzenia wynikającej z faktury nr (...).

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest w całości uzasadnione i jako takie podlega uwzględnieniu, albowiem bezspornym jest, że pozwany Powiat nie uregulował względem (...) Infrastruktury całości wynagrodzenia z tytułu wykonanych przez ten podmiot prac, jak również nie miał jakichkolwiek podstaw do potrącenia pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia, gdyż nałożone przez niego kary umowne nie znajdowały oparcia, ani w przepisach prawa, ani w umowie nr (...) z dnia (...) roku zawartej pomiędzy stronami.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd wskazał art. 647 i n. kc, art. 483 kc, art. 498 i 499 kc oraz 481 kc, a co do kosztów art. 98 § 1 kpc.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości pozwany Powiat (...) apelacją z dnia 23 listopada 2017 r. w której zarzucił naruszenie art. 258 kpc przez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w odpowiedzi na pozew, art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie błędnych ustaleń co do dat odbioru robót od podwykonawców.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

W odpowiedzi na apelację powód cofnął pozew (z tym, że bez zrzeczenia się roszczenia) wnosząc o umorzenie postępowania. Podniósł, że po wyroku sądu pierwszej instancji pozwany Powiat zapłacił powodowi zasądzoną przez sąd pierwszej instancji kwotę z odsetkami i kosztami procesu – dokumentując ten fakt potwierdzeniami przelewu (k. 210 -212). Zastrzegł jednak zmianę stanowiska procesowego na wypadek gdyby pozwany nadal popierał wniesioną apelację. Natomiast odnosząc się merytorycznie do apelacji wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego nadal jednak popierał apelację podnosząc, że zapłata kwoty zasądzonej wyrokiem sądu pierwszej instancji miała zostać dokonana z zastrzeżeniem zwrotu, ale nie zostało to wprost wyrażone.

W tej sytuacji pełnomocnik powoda cofnął oświadczenie o cofnięciu pozwu wnosząc o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera drobiazgowo rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut dokonania dowolnych ocen zebranych dowodów jest bezzasadny. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego, którą sąd odwoławczy również w pełni podziela.

Podnieść należy, że regulacja prawna zawarta w art. 647¹ k.c., która przewidywała (w określonych warunkach) solidarną odpowiedzialność inwestora z generalnym wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy wprowadzona była w interesie przede wszystkim podwykonawców, aby chronić ich prawa w sytuacji gdyby generalny wykonawca wbrew umowie z podwykonawcą nie spełnił względem podwykonawcy własnego świadczenia.

W okolicznościach tej sprawy prawa podwykonawców w żadnym czasie nie były zagrożone.

W tej sprawie proces budowlano-inwestycyjny, jak w rzadko której sprawie, przebiegał w warunkach pełnej regulacji umownej, które to umowy były w pełni realizowane przez związane nimi podmioty z zachowaniem ustalonych terminów przez wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. Umowa została przez generalnego wykonawcę (powoda) wykonana w terminie, podwykonawcy otrzymali od generalnego wykonawcy umówione wynagrodzenie i dlatego ocena prawna sytuacji prezentowana przez stronę pozwaną jest chybiona, a stanowisko procesowe (zwłaszcza po wykonaniu wyroku sądu pierwszej instancji) zupełnie niezrozumiałe. Zatem próba wykreowania w okolicznościach tej sprawy roszczenia o karę umowną wobec generalnego wykonawcy jako zupełnie pozbawiona podstaw nie może zyskać aprobaty sądu.

Sąd pierwszej instancji dokonał bardzo szczegółowej analizy sytuacji prawnej stron oraz pozostałych uczestników procesu inwestycyjnego i dalsza analiza tej kwestii nie jest konieczna. Odnosząc się jednak do wywodów zawartych w apelacji podnieść należy, że należy odróżnić faktyczny czas wykonania robót od stwierdzenia tego faktu protokołem odbioru, który stanowi podstawę do wystawienia faktury końcowej i końcowego rozliczenia stron. Jakkolwiek logicznym jest, że skoro 15 września 2016 r. inwestor odebrał protokołarnie od powoda jako wykonawcy całość robót będących przedmiotem inwestycji to tym samym prace będące udziałem podwykonawców siłą rzeczy musiały być wykonane. Nie oznacza to jednak, iż z dniem 15 września 2016 r. zaczął biec dla powoda (jako strony umowy z podwykonawcami) termin do zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom, gdyż zgodnie z treścią wiążących ich umów rozliczenie miało nastąpić na podstawie jednej faktury po protokołarnym odbiorze końcowym robót. Zatem dopiero po wystawieniu faktury zaczął biec 14- dniowy termin do zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom. Ponadto zapłata miała nastąpić na rachunek wskazany w fakturze. W przypadku obu podwykonawców wszystkie warunki wynikające z umów zostały zachowane co dodatkowo obaj podwykonawcy potwierdzili składając stosowne oświadczenia skierowane do pozwanego. Dlatego doszukiwanie się jakichkolwiek nieprawidłowości, które miałyby uzasadniać naliczenie wykonawcy kar umownych jest zupełnie nieuprawnione.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 258 kpc. Pomijając już fakt, że przepis ten skierowany jest do stron, a nie do sądu, zatem sąd nie mógł go naruszyć to oddalenie wniosku dowodowego zgłaszanego przez stronę może skutkować co najwyżej naruszeniem art. 217 kpc, a nie art. 258 kpc, ale w tej sprawie nie miało miejsce naruszenie art. 217 kpc albowiem fakty na jakie mieli zeznawać świadkowie z odpowiedzi na pozew nie były sporne i wynikały z innych dowodów, a spór między stronami dotyczył bardziej interpretacji zapisów zawartych w umowach, a nie faktów dotyczących dat wykonania robót.

Odnosząc się natomiast do zawartych w apelacji wywodów o konieczności racjonalnej gospodarki środkami publicznymi to podnieść należy, że racjonalnym zachowaniem pozwanego byłoby wykonanie względem powoda własnego zobowiązania zgodnie z umową co uchroniłoby stronę pozwaną i od niniejszego procesu i od obowiązku poniesienia kosztów jakie w konsekwencji tego procesu powstały.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.).

Magdalena Kuczyńska Bogdan Radomski Ewa Mierzejewska